

men hoffentlich be-
willigen sie den Un-
zög heute schon. W
am Amt u. für Morgen

Irene Hauser

DZIENNIK Z GETTA ŁÓDZKIEGO
DAS TAGEBUCH AUS DEM
LODZER GETTO

Menschen Venzweitzeln
schon Win sind schon
anige troknet Leohat Bul
schlechtes **!!** rohes Me
zeit bis? Zicker eepci

Irene Hauser

Dziennik z getta łódzkiego
Das Tagebuch aus dem Lodzer Getto

UNIwersytet Łódzki

Instytut Filologii Germańskiej, Zakład Niemcoznawstwa
Centrum Badań Żydowskich

RADA NAUKOWA SERII:

Krystyna Radziszewska

Adam Sitarek

Jacek Walicki

Ewa Wiatr

Irene Hauser

Dziennik z getta łódzkiego
Das Tagebuch aus dem Lodzer Getto

Redakcja naukowa
Ewa Wiatr i Krystyna Radziszewska

Przekład
Krystyna Radziszewska

Łódź 2019

[Kup książkę](#)

Przekład z języka niemieckiego
Krystyna Radziszewska, Łukasz Płes (*Wiener Juden im Lodzer Getto. Die Statistik*)

Recenzent
Tadeusz Epsztajn

Redakcja
Bogusław Pielat

Indeks
Ewa Wiatr, Adam Sitarek

Projekt graficzny
Studio WW Witold Warzywoda

Skład, łamanie, przygotowanie do druku
Adam Sitarek

Projekt okładki
Tomasz Matczak

Ilustracja *Dziennika* Irene Hauser ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego
im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2019
© Copyright for translations by Authors, Łódź 2019
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.08346.17.0.K
Ark. druk. 9,0



ISBN 978-83-8142-453-0; e-ISBN 978-83-8142-454-7

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Krystyna Radziszewska, <i>Od prześladowania do Zagłady. Los Żydów wiedeńskich w łódzkim getcie</i>	9
Adam Sitarek, <i>Żydzi wiedeńscy w łódzkim getcie. Statystyka</i>	25
Ewa Wiatr, <i>Autorka i jej tekst</i>	33
Irene Hauser, <i>Dziennik z getta łódzkiego</i>	37
Bibliografia	65

Inhalt

Abkürzungsverzeichnis	73
Krystyna Radziszewska, <i>Von der Verfolgung bis zur Vernichtung. Das Schicksal der Wiener Juden im Lodzer Getto</i>	75
Adam Sitarek, <i>Wiener Juden im Lodzer Getto. Die Statistik</i>	93
Ewa Wiatr, <i>Die Autorin und ihr Text</i>	101
Irene Hauser, <i>Das Tagebuch aus dem Lodzer Getto</i>	109
Literatur	135
Indeks osób / Personenregister	139

Wykaz skrótów

APŁ	– Archiwum Państwowe w Łodzi
AŻIH	– Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie
hebr.	– hebrajski
IKG	– Israelitische Kulturgemeinde
jid.	– jidysz
pol.	– polski
PSŻ	– Przełożony Starszeństwa Żydów
RSHA	– Reichssicherheitshauptamt
SP	– Służba Porządkowa
sygn.	– sygnatura
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Krystyna Radziszewska

Od prześladowania do Zagłady Los Żydów wiedeńskich w łódzkim getcie

W getcie w okupowanej Łodzi¹ znaleźli się nie tylko Żydzi z Łodzi i okolic, ale także deportowani jesienią 1941 r. ze Starej Rzeszy, z Austrii, Czech i Luksemburga. Decyzja o deportacji Żydów zachodnioeuropejskich do Łodzi zapadła w połowie września 1941 r. w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy (Reichssicherheitshauptamt – RSHA). Władze nazistowskie nie chciały unicestwić Żydów na oczach współmieszkańców, dlatego wywożono ich do gett utworzonych na wschodzie Europy, skąd, po zwykle dość krótkim pobycie, droga wiodła do obozów zagłady.

W swoim dzienniku Irena Hauser przedstawiła przeżycia i doświadczenia podczas krótkiego pobytu w łódzkim getcie. Nie zanotowała, co działo się w Wiedniu z jej rodziną i innymi Żydami przed wywózką do Łodzi. Aby przybliżyć sytuację Żydów w stolicy Austrii poprzedzającą ich deportację do Polski naszkicowane zostanie więc krótko położenie tej wspólnoty od momentu przyłączenia Austrii – nazywanej odtąd „Ostmark” – do III Rzeszy, do dnia odjazdu pociągów z deportowanymi w kierunku Łodzi.

Według spisu z 20 maja 1938 r. uznano za Żydów (w myśl Ustaw Norymberskich) 201 tysięcy mieszkańców Austrii. W Wiedniu mieszkało ich 180 000, czyli 10% populacji miasta. Gehenna tej społeczności zaczęła się wkrótce po przyłączeniu Austrii do Rzeszy. Żydowska Gmina Wyznaniowa (IKG)² zmuszona została do współdziałania przy wszystkich krokach podejmowanych przez nazistów przeciwko Żydom. Wiosną 1938 r. dochodziło do masowych aresztowań polityków – Żydów, Świadków Jehowy oraz Cyganów. Aresztowani, prominentni Żydzi umieszczani byli początkowo w więzieniu policyjnym przy Roßauerlande 7–9 w IX dzielnicy, w Sądzie Krajowym II przy Hernalser Gürtel 6–12 w XVIII dzielnicy oraz w Sądzie Okręgowym dzielnicy Leopoldstadt przy

¹ Na polecenie Hitlera nazwę miasta zmieniono 12 IV 1940 r. na Litzmannstadt honorując pruskiego generała z I wojny światowej. W literaturze przedmiotu pojawiają się różne określenia getta na terenie okupowanego miasta, jak „łódzkie getto” bądź „Litzmannstadt-Getto”. W niniejszym tekście zastosowano określenie „łódzkie getto”.

² IKG (niem.) – Israelitische Kultusgemeinde.

Schiffamtsgasse 1 w II dzielnicy³. W maju 1938 r. nastąpiła wielka akcja aresztowań Żydów, których umieszczano w obozie przy Krajangasse 16, skąd deportowano ich do obozu w Dachau. W pierwszym transporcie, nazywanym „transportem prominentów”, wśród 151 więźniów, najczęściej znanych polityków, były 63 osoby pochodzenia żydowskiego. Do Dachau wywieziono także dr. Desidera Friedmanna (1880–1944), przewodniczącego gminy żydowskiej w Wiedniu w latach 1932–1938 oraz inż. Roberta Strickera (1879–1944), byłego wiceprzewodniczącego gminy oraz posła do parlamentu. Zwolniono ich wkrótce z obozu, niemniej byli przetrzymywani w areszcie domowym przy Zelinkagasse 4 i wykorzystywani przez Eichmanna jako zakładnicy w rozmowach z gminą żydowską⁴. W związku z planowanym wydalaniem z Austrii Żydów posiadających polskie obywatelstwo nastąpiła kolejna fala aresztowań. Zatrzymanych skoszarowano również w obozie przy Karajangasse 16⁵. 7 września 1939 r. na rozkaz Reinharda Heydricha aresztowano 1048 mężczyzn żydowskiego pochodzenia z polskimi paszportami. Początkowo byli oni przetrzymywani na stadionie piłkarskim, a następnie zostali wywiezieni do obozu w Buchenwaldzie. Latem 1940 r. jedna trzecia z nich już nie żyła⁶. Po zakończeniu kampanii wrześniowej w Polsce Adolf Eichmann przystąpił do realizacji swojego pomysłu, czyli budowy rezerwatu dla Żydów na terenie okupowanej Polski. Wybór padł na bagniste tereny w miejscowości Nisko na Podkarpaciu. Obersturmführer SS, Rolf Günther polecił przełożonemu gminy żydowskiej w Wiedniu dr. Josefowi Löwenherzowi wybranie od 1000 do 1200 zdrowych mężczyzn w wieku od 18 do 50 lat, najchętniej rzemieślników, którzy mieli zostać osiedleni w Nisku. Każdy z nich był zobligowany do pokrycia kosztów transportu, zabrania ze sobą odzieży roboczej, narzędzi oraz wyżywienia na cztery tygodnie. Żydzi zapłacili nie tylko za „przesiedlenie”, ale mieli także finansować rozbudowę tego rejonu. Na obóz przeznaczono bagnistą łąkę w pobliżu wsi Zarzeczce⁷. Tereny te były, wbrew zapewnieniom Eichmanna, w dalszym ciągu zamieszkane przez miejscową ludność. Ostatecznie z Wiednia odjechały

³ J. Moser, *Die Anhalte- und Sammellager für österreichische Juden*, „Dokumentationsarchiv des Österreichischen Widerstands Jahrbuch” 1992, s. 71.

⁴ Por. Nisko. *Die ersten Judendeportationen*, red. J.W. Moser, J.R. Moser, Wien 2012, s. 63. D. Friedmann deportowany został wraz z żoną jesienią 1942 r. do getta w Theresienstadt. Kierował tam m.in. bankiem żydowskiego „samorządu”. Naziści zmusili go do wystąpienia w roli dyrektora banku w propagandowym filmie przedstawiającym getto w Theresienstadt. W październiku 1944 r. został deportowany do Auschwitz i tam zamordowany. Podobny los spotkał Roberta Strickera, polityka i dziennikarza. Również znalazł się wraz z żoną w getcie w Theresienstadt, a 28 października 1944 r. został wywieziony do Auschwitz i tam zginął.

⁵ Tamże, s. 71.

⁶ Por. tamże, s. 74; E. Lappin-Eppel, *Deportationen in den „Osten” – Kenntnis/Unkenntnis der Wiener Bevölkerung* [w:] „Unbeteiligte” und Betroffene. Aspekte der Wahrnehmung der NS-Konzentrationslager während des Zweiten Weltkrieges sowie nach Kriegsende, red. B. Dybaś, I. Nöbauer, J. Ziemska, Frankfurt am Main 2015, s. 103.

⁷ Por. Nisko. *Die ersten Judendeportationen...*, s. 85 i n.

dwa transporty: 20 i 26 października 1939 r., w których znalazły się łącznie 1584 osoby. Przybyłych na miejsce Żydów poddano selekcji, wybierając tylko młodych, silnych rzemieślników. Pozostali w eskorcie SS odeszli w nieznanym kierunku. Rzekomo mieli w okolicznych wsiach poczekać na rozbudowę obozu. W rzeczywistości wypędzono ich do lasów. Część z nich przekroczyła niemiecko-sowiecką linię demarkacyjną. Przez władze sowieckie zostali potraktowani jako osoby podejrzane i osadzeni w sowieckich obozach karnych⁸. Trzeci transport został zatrzymany decyzją władz, a przeznaczeni do wywózki Żydzi umieszczeni w schronisku dla bezdomnych przy Gänsbachergasse 3. Po rozwiązaniu obozu w końcu 1940 r. więźniów uwolniono.

W sierpniu 1938 r. Josef Bürckel utworzył „Zentrallstelle für jüdische Auswanderung” (Centralny Urząd do Spraw Emigracji Żydów), jednak faktycznie kierował nim przybyły z Berlina Adolf Eichmann. Celem działań placówki było przyspieszenie i organizacja przymusowej emigracji Żydów, a od października 1939 r. organizowanie i przeprowadzanie deportacji z Austrii. Urząd ten jako jedyny miał prawo wydawania pozwoleń na wyjazd, załatwiał także sprawy wizowe oraz zajmował się opodatkowaniem wyjeżdżających. Nazistom zależało na tym, aby jak najszybciej jak najwięcej Żydów wyemigrowało z kraju i aby odebrać im jak najwięcej majątku. Hauptsturmführer Alois Brunner został kierownikiem urzędu w styczniu 1941 r., ale nieformalnie kierował nim już wcześniej, po odejściu Eichmanna. W początkowym okresie Żydzi byli szykanowani, pozbawiani wszelkich praw obywatelskich oraz zmuszani do emigracji. Po napaści na ZSRR w 1941 r. prześladowania zastąpiła polityka eksterminacji, zmierzająca do tzw. ostatecznego rozwiązania. Doktor Löwenherz apelował, aby emigrować z kraju. Jego apele i naciski spotykały się z rosnącą nieufnością wśród wiedeńskich Żydów. Prawdopodobnie podejrzewano gminę o jakąś formę współpracy z Centralnym Urzędem⁹. Gmina musiała zdobyć potrzebne środki na wyjazd swoich członków z Austrii. W tym celu dr Löwenherz przebywał w czerwcu 1938 r. w Londynie, a w grudniu 1939 r. w Amsterdamie, gdzie prowadził rozmowy z Carltonem Tromperem, generalnym dyrektorem Joint Distribution Committee¹⁰.

Dyrektor Jointu obiecał przydział dewiz, jeśli w 1940 r. nie zostaną wznowione transporty do Polski. Po powrocie do Wiednia przewodniczący gminy zapewnił w rozmowie z Eichmannem, że jeśli nie będą podejmowane dalsze kroki przeciwko Żydom, to w ciągu półtora roku 110 000 Żydów opuści Austrię. Międzynarodowe organizacje były gotowe wpłacać obiecane pieniądze, lecz nie do Banku Rzeszy. Miały one być wpłacane na specjalne konto gminy żydowskiej i pobierane tylko za zgodą Urzędu Emigracyjnego w placówce dewizowej (Devisenstelle) w Wiedniu.

⁸ Por. *Nisko. Die ersten Judendeportationen...*, s. 92.

⁹ Tamże, s. 60.

¹⁰ Joint Distribution Committee – utworzony w 1914 r. amerykański fundusz pomocy Żydom na świecie. Jego środki pochodziły głównie z datków amerykańskich Żydów.

Ze środków tych sfinansowano część wyjazdów za granicę¹¹. Dla wyjeżdżających wprowadzono od sierpnia 1938 r. podatek od posiadanego majątku (Passumlage). Osoby niedysponujące żadnymi środkami finansowymi płaciły pięć marek. W ten sposób bogatsi umożliwiali wyjazd osobom biedniejszym. Wpływy z tego podatku pokrywały również wydatki na funkcjonowanie Centralnego Urzędu do Spraw Emigracji Żydów oraz przekazane zostały gminie na pokrycie kosztów dwóch transportów do Niska oraz na prace przygotowawcze do trzeciego transportu¹². Ogólnie około 130 000 osób wyemigrowało z Wiednia. Początkowo wyjeżdżano do Szwajcarii, ponieważ kraj ten nie wymagał wiz od Austriaków, ale już 28 marca 1938 r. rząd szwajcarski wprowadził dla nich obowiązek wizowy, co znacznie utrudniło ucieczkę Żydów.

7 sierpnia 1941 r. zakazano wyjazdów żydowskich mężczyzn zdolnych do służby wojskowej w wieku od 18 do 45 lat, a 18 października 1941 r. zakończono wydawanie pozwoleń na legalną emigrację. 19 sierpnia 1941 r. ukazało się zarządzenie policyjne o obowiązku oznakowania Żydów „gwiazdą Dawida”. Gminę żydowską zobligowano do tego, aby każdy Żyd został wyposażony w taką gwiazdę. Za każdą sztukę gmina płaciła pięć, a miała ją sprzedawać po dziesięć fenigów, tak aby różnica mogła pokryć koszty związane z obsługą tego zarządzenia. Jak pisze w swym opracowaniu na temat wiedeńskiej gminy żydowskiej w okresie II wojny Doron Rabinovici: „Żydzi musieli pokryć koszty ich prześladowania”¹³. Odbiór gwiazdy musiał zostać potwierdzony imieniem i nazwiskiem wraz z adresem. Dane te zostały przekazane do Centralnego Urzędu do Spraw Emigracji Żydów, co później ułatwiło tworzenie list deportacyjnych.

Kampanię nienawiści przeciwko żydowskim mieszkańcom Wiednia wspierała lokalna nazistowska prasa. W dniu ogłoszenia zarządzenia o oznakowaniu „gwiazdą Dawida” redaktor gazety „Wiener Beobachter”, Leo Schödl, ironizował, że Theodor Herzl zapewne przewraca się w grobie widząc „towarzyszy swej rasy” nagle wstydzących się swego żydowskiego pochodzenia. Kiedyś dumni z bycia Żydem, teraz skradają się po mieście traktując każdą jego barokową fasadę jak Ścianę Płaczu, na której chętnie rozerwaliby swe szaty ze znienawidzoną gwiazdą. Przyczyną tego stanu jest zarządzenie policyjne o oznakowaniu Żydów. Z artykułu czytelnik dowiaduje się również, iż wiedeńczycy nazywali „gwiazdę Dawida” „Pour-le-Semite-Orden”¹⁴.

Osoby wyznaczone do deportacji internowane były w obozach zbiorczych znajdujących się na terenie Wiednia, co odbywało się na oczach mieszkańców

¹¹ Por. D. Rabinovici, *Instanzen der Ohnmacht. Wien 1938–1945. Der Weg zum Judenrat*, Berlin 2000, s. 108.

¹² Por. Nisko. *Die ersten Judendeportationen...*, s. 132–134.

¹³ Por. D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 244.

¹⁴ Por. L. Schödl, *Rachmones oder der Druck auf die Tränendrüse*, „Wiener Beobachter”, 21 IX 1941, s. 9.

miasta¹⁵. Gmina wyznaniowa została zmuszona do ujawnienia adresów wszystkich swoich członków. Polecenie takie otrzymał Löwenherz od referenta Gestapo do spraw żydowskich, Karla Ebnera, oraz następcy Eichmanna Aloisa Brunnera w lutym 1941 r., kiedy zaczęły się pierwsze deportacje do okupowanej Polski, m.in. do Kielc, Opola, Modliborzyc czy Opatowa. W połowie marca 1941 r. nastąpiła przerwa w wywózkach. Wówczas gmina żydowska zaczęła intensywnie szukać możliwości wyjazdu za granicę. 21 maja 1941 r. Alois Brunner zakomunikował dr. Löwenherzowi, że wszyscy Żydzi mają zostać przesiedleni do II, IX i XX dzielnicy. Placówka administracyjna zajmująca się żydowskim mieniem przesiedlanych, działająca przy Gestapo, skrótowo nazywana „Vugesta”¹⁶, sprzedawała majątek przesiedlanych i deportowanych. Kupujący wiedzieli, jakie jest źródło pochodzenia przedmiotów oferowanych na sprzedaż¹⁷. 30 września 1941 r. dr Josef Löwenherz wezwany został do „aryzowanego” pałacu Rotschilda, gdzie znajdowała się siedziba Centralnego Urzędu do Spraw Emigracji Żydów. Alois Brunner przekazał przewodniczącemu gminy żydowskiej informację, że część ludności żydowskiej będzie deportowana do Łodzi. Według jego słów zdolni do pracy mieli być tam odpłatnie zatrudnieni w zakładach zbrojeniowych¹⁸. Zapewnił, że podczas tworzenia list deportacyjnych będzie się zwracać uwagę na to, aby wysiedlać razem całe rodziny. Gmina żydowska mogła reklamować swoich urzędników, których potrzebowała do dalszego funkcjonowania. Przeznaczeni do deportacji mogli zabrać ze sobą 50 kg bagażu podręcznego oraz 100 marek. Pozostały majątek miał być przepisany na Centralny Urząd do Spraw Emigracji Żydów i być rzekomo przechowany na nazwisko jego właściciela. Do każdego transportu przypisano 1–2 lekarzy oraz pielęgniarki¹⁹. Wiadomość tę przekazał Löwenherz wieczorem 30 września, podczas nabożeństwa zaczynającego jedno z najważniejszych świąt żydowskich – Jom Kippur. Wezwany do czytania Tory nie mógł powstrzymać łez. Dla zgromadzonych w synagodze stało się jasne, że nie ma już nadziei na odwrócenie tragicznego losu²⁰. Centralny Urząd do Spraw Emigracji Żydów zaczął wysyłać wezwania do stawienia się w jednym z obozów zbiorczych znajdujących się w II dzielnicy przy Kleine Sperlgasse 2a lub Castellezgasse 35. Zostały one utworzone w byłych szkołach żydowskich. W szkole przy Castellezgasse 35 uczyło się w ośmiu klasach szkoły podstawowej (cztery klasy dla chłopców i cztery dla dziewcząt) 369 dzieci oraz w dwóch koedukacyjnych

¹⁵ Por. wystawa *Letzte Orte vor der Deportation*. Dostęp na: www.oeaw.ac.at/ausstellung-letzte-orte (dostęp z 4 XI 2019).

¹⁶ Pełna nazwa to „Verwaltungsstelle für jüdisches Umzugsgut der Geheimen Staatspolizei”. Siedziba placówki znajdowała się w Wiedniu przy Bauernmarkt 24.

¹⁷ Por. D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 254.

¹⁸ Por. *Letzte Orte vor der Deportation*.

¹⁹ H.G. Adler, *Der verwaltete Mensch. Studien zur Deportationen der Juden aus Deutschland*, Tübingen 1974, s. 175.

²⁰ Por. *Letzte Orte vor der Deportation*.

klasach tzw. Hauptschule 515 uczniów, razem 884 osoby. 7 października 1941 r. budynek szkolny musiał zostać bezzwłocznie opuszczony, aby „przejściowo” mógł zostać wykorzystany jako obóz zbiorczy²¹. Kiedy we wrześniu 1942 r. Centralny Urząd do Spraw Emigracji Żydów przeniósł się na Castellezgasse 35, utworzono nowy obóz w dawnym tzw. Krügerheim, Domu dla Dziewcząt przy Malzgasse 7. Wiosną 1942 r. zamknięto obóz przy Kleine Sperlgasse, gdyż większość Żydów została już wywieziona z Wiednia²².

Do członków gminy żydowskiej Centralny Urząd do Spraw Emigracji Żydów zaczął wysyłać wezwania, na których oprócz podanej daty, godziny, adresu obozu zbiorczego oraz wielkości bagażu podręcznego znajdowało się ostrzeżenie, że w przypadku niestawienia się nastąpi doprowadzenie przez policję²³. Na gminę żydowską nałożono obowiązek wyżywienia przeznaczonych do deportacji oraz przygotowanie prowiantu na trzy dni drogi.

Z nakazu deportacji wykluczone były początkowo różne grupy, m.in. „pół-Żydzi” („Halbjuden”), „mieszkańcy pierwszego stopnia” niebędący wyznawcami judaizmu i niebędący w związku małżeńskim z Żydem, „ćwierć-Żydzi” („Vierteljuden”), „mieszkańcy drugiego stopnia”, Żydzi z „uprzywilejowanych mieszanych małżeństw”, tzn. kiedy jeden z małżonków nie był Żydem. Ponadto chronieni byli także zasłużeni inwalidzi wojenni, żołnierze, u których stwierdzono 50 procent utraty zdrowia, cudzoziemcy z wyjątkiem bezpaństwowców, a także ci Żydzi, z których umiejętności nie mogły zrezygnować przedsiębiorstwa czy urzędy państwowe²⁴. Listy deportacyjne były sporządzane przez Centralny Urząd do Spraw Emigracji Żydów i przekazywane gminie żydowskiej. Ta mogła skreślić na nich jakieś osoby, ale na ich miejsce musiała znaleźć inne ofiary. Jeden z żydowskich urzędników zeznał w trakcie powojennego procesu w sądzie wiedeńskim, że gmina nie wyznaczała imiennie osób na zamianę, lecz brała je z kartoteki Gestapo²⁵. Ponieważ nie wszyscy wezwani stawiali się do obozów zbiorczych, wprowadzono tzw. pobór. Esesmani z Centralnego Urzędu do Spraw Emigracji Żydów w towarzystwie żydowskiej Służby Porządkowej przeczesywali domy zamieszkałe przez Żydów. Zamykano ulicę i zabierano z domów osoby przeznaczone do deportacji. W mieszkaniu zostawał policjant żydowski, który pomagał ofierze w pakowaniu, doprowadzał ją do obozu zbiorczego i swoim życiem gwarantował dostarczenie pełnej liczby wykrytych osób. Istniała też

²¹ Por. H. Rosenkranz, *Verfolgung und Selbstbehauptung. Die Juden in Österreich 1938–1945*, Wien 1978, s. 282.

²² W mieście pozostali Żydzi z małżeństw mieszanych, członkowie gminy, Żydzi posiadający obce obywatelstwo oraz 200 osób zatrudnionych przy likwidacji gminy wyznaniowej. Ci ostatni oraz żydowscy partnerzy z nieistniejących już małżeństw mieszanych byli stopniowo wysiedlani do obozów zagłady. Por. J. Moser, *Die Anhalte- und Sammellager...*, s. 75.

²³ Karty pocztowe z wezwaniami pokazane zostały na wystawie *Letzte Orte vor der Deportation*.

²⁴ Por. D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 261.

²⁵ Zeznanie Wilhelma Bienenfelda, cyt. za: D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 263.

specjalna grupa policji żydowskiej, tzw. Sonderdienst, do tropienia ukrywających się tzw. u-bootów. Grupa składała się z sześciu mężczyzn, którzy z uwagi na wykonywane zadania nie musieli nosić „gwiazdy Dawida”. Nie podlegali oni gminie żydowskiej, lecz Centralnemu Urzędowi do Spraw Emigracji Żydów, a od marca 1942 r. Gestapo²⁶. Kierownikiem Wydziału Emigracji w gminie żydowskiej (Auswanderungsabteilung der Kultusgemeinde) był Benjamin Murmelstein²⁷. Urzędował on w osławionym pokoju nr 8, gdzie nie tylko układano alfabetycznie, kopiowano i przepisywano listy deportacyjne, ale także decydowano, którego z urzędników żydowskich instytucji zakwalifikować jako „niezbędnego”, kogo chronić, a kogo deportować²⁸.

W obozach zbiorczych, gdzie ludzie oczekiwali na decyzję, czy będą tym razem wysiedleni, czy nie, brakowało podstawowych sprzętów oraz panowała straszna ciasnota. Z powodu braku sienników wielu spało na gołej podłodze, w ścisku, chorzy razem ze zdrowymi. Tylko przy Sperlgasse dzieci chore na szkarlatynę umieszczono w piwnicy budynku. Pomieszczenia były niewietrzone, brudne, pełne insektów, z niewystarczającą liczbą umywalk. Wyżywienie było bardzo skromne. Jedynie ortodoksyjni Żydzi w pierwszym okresie otrzymywali pomoc z zewnątrz. Przeznaczeni do deportacji musieli przed odjazdem na własny koszt ostrzyć włosy. Zachowało się niewiele relacji z obozów zbiorczych. Jedną z nich to list Genty i Oswalda Markusów adresowany do jezuity Ludgera Borna, kierującego działającą przy arcybiskupstwie wiedeńskim instytucją niosącą pomoc konwertytom (Erzbischöfliche Hilfsstelle für nichtarische Katholiken). Pisali w nim, że są to zapewne ostatnie wiadomości przed wyjazdem z Wiednia, zarządzonym na jutro, oraz że nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie, jakimi barbarzyńcami są Niemcy. W salach gimnastycznych stłoczono po 170 osób. W ostatnim czasie 60 osób zachorowało na odrę, a jedna na szkarlatynę. Pewna

²⁶ D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 287.

²⁷ Benjamin Murmelstein (1905–1989) został w związku ze swoją rolą podczas deportacji różnie oceniony przez ocalałych. Jedni uważają, że próbował ocalić życie przeznaczonym do deportacji, inni wprost przeciwnie. Claude Lanzmann, surowo oceniający tezy Hannah Arendt, w rozmowie na temat filmu *Ostatni niesprawiedliwy* broni Murmelsteina i uważa za nieprzychylnie określanie żydowskich funkcjonariuszy działających w okupowanych krajach, w gettach i obozach w czasie II wojny jako kolaborantów. (Por. M. Nowicki, *Ostatni niesprawiedliwy, czyli historia Benjamina Murmelsteina*, „Newsweek”, 24 II 2012, dostęp: www.newsweek.pl/kultura/claude-lanzmann-ostani-niesprawiedliwy). W styczniu 1943 r. Murmelstein został deportowany do Theresienstadt, gdzie – po zamordowaniu Przełożonego Starszeństwa Żydów Eppsteina – od września 1944 r. do wyzwolenia obozu pełnił tę funkcję. Oskarżony przez ocalałych o kolaborację, aresztowany w lipcu 1945 r. przebywał 18 miesięcy w areszcie śledczym, z którego został zwolniony w grudniu 1946 r. Zamieszkał we Włoszech, gdzie zmarł w 1989 r. Główny rabin Rzymu nie zgodził się na odmówienie modlitwy za zmarłego w synagodze i przydzielił miejsce na jego pochówek na obrzeżach cmentarza, w jego bocznej alei. Por. m.in. D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 378.

²⁸ Por. D. Rabinovici, *Instanzen...*, s. 265 i n.

dobra chrześcijanka rzuciła się z okna, gdyż nie mogła znieść panujących warunków. Markusowie prosili odcziwego znalazcę, aby ten ważny dla nich list przekazać dalej na wskazany adres²⁹.

W obozach zbiorczych przed wysyłką dokonywano selekcji. Często zamieniała się ona w prawdziwe piekło za sprawą odpowiedzialnego za jej przeprowadzanie Antona Brunnera³⁰, nazywanego Brunnerem II oraz ówczesnego kierownika Centralnego Urzędu Aloisa Brunnera³¹, zwanego Brunnerem I. Do „ludzi Eichmanna” należał także Josef Weiszl³². Anton Brunner, człowiek o nienagannych manierach, wychowany w katolickim domu, podczas selekcji zamieniał się w dzikie zwierzę. Zabierał ludziom paszporty, dokumenty osobiste oraz dokumenty gwarantujące ochronę przed deportacją i darł je na oczach zainteresowanych, a w jego szufladzie znikała biżuteria i inne wartościowe przedmioty. Zmuszał osoby przeznaczone do deportacji do podpisywania dokumentów o przypadku mienia, w których określani byli jako wrogowie państwa. Nie mogli oni nawet przeczytać tego, co podpisywali, gdyż urzędniczka zakrywała ręką tekst. Brunnerowi sprawiało sadystyczną radość rozdzielanie rodzin oraz matek od chorych dzieci³³. Bici, upokarzani i wystraszeni ludzie popełniali często samobójstwa. Przed wyjazdem pierwszego transportu do Łodzi odnotowano 19 samobójstw, w większości popełnionych przez starszych ludzi³⁴.

Pojawiały się napięcia między Gestapo a podległym jej Centralnym Urzędem do Spraw Emigracji Żydowskiej, który jednak otrzymywał polecenia bezpośrednio od Eichmanna. Za niesnaski te płacili zwykle Żydzi. Odbывало się to według reguły „Jeśli ty bijesz mojego Żyda, ja biję twojego”. Osoby chronione przez jedną stronę były aresztowane i deportowane przez drugą.

²⁹ Wystawa *Letzte Orte vor der Deportation*, plansza 4, *Im Lager*.

³⁰ Anton Brunner (1889–1946) był odpowiedzialny w Wiedniu za selekcję do gett i obozów zagłady. Od marca 1943 r. pracował w „Zentralamt zur Regelung der Judenfrage” w Pradze, a od marca do grudnia 1944 r. był członkiem „Sonderkommando Eichmann” w Budapeszcie. Aktywnie uczestniczył w deportacji węgierskich Żydów do Auschwitz. Po zakończeniu wojny został aresztowany i skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 24 V 1946 r.

³¹ Alois Brunner (1912–2010) jeden z największych zbrodniarzy nazistowskich, bliski współpracownik Eichmanna, odpowiedzialny za deportację austriackich, greckich, bułgarskich, słowackich oraz francuskich Żydów. Po zakończeniu wojny uciekł do Syrii, gdzie pod zmienionym nazwiskiem jako doradca rządu zajmował się technikami tortur i represji. W 1954 r. został przez sąd francuski zaocznie skazany na karę śmierci, ale nie udało się go aresztować ani uzyskać zgody na jego ekstradycję. Zmarł w Damaszku prawdopodobnie w 2010 r.

³² Josef Weiszl został w 1945 r. aresztowany w Wiedniu i wydany Francji. W Paryżu został skazany na karę dożywotniego więzienia. W 1955 r. powrócił do Austrii, gdzie został otoczony opieką państwa. Zmarł w 1984 r.

³³ Por. H. Rosenkranz, *Verfolgung...*, s. 297 i n.

³⁴ Jedna osoba przekroczyła 40., cztery 50., sześć 60., dwie 70. i pięć 80. rok życia. Por. H. Rosenkranz, *Verfolgung...*, s. 301.